



Duch nad szkolnymi drzwiami

„No nie, ale bzdura! Ratowniczek, dobry duszek, który pomaga ci pomagać. Czy nasza nauczycielka na serio wierzy, że to kupimy?” Marcel potrząsa głową gdy opuszcza z Łukaszem budynek szkoły. Obaj ukończyli właśnie „Kurs Ratowniczka”. Mają plecaki pełne materiałów opatrunkowych, które specjalnie na tę lekcję przynieśli ze swoich domów. Na zajęciach mówili o tym, jaki opatrunek przeznaczony jest na jaką ranę. Alan, Iga, Eri, Tomek i Leon opowiadali o swoich wypadkach. „Hej Marcel, popatrz na mnie, pokażę ci ducha!”, woła Łukasz i zaczyna szperać w swoim plecaku. Wyciąga koc ratunkowy, rozpakowuje go, rozkłada i zarzuca sobie na ramiona. Zawiązuje go z przodu pod szyją, żeby mu się nie ześlizgnął. „Czekaj no, zrobię z ciebie ducha mumii”, grozi Marcel, który już wyjął bandaż. Szybko obwija mu nim głowę i umocowuje swoje dzieło plastrem opatrunkowym. Chustę trójkątną zawiązuje mu na twarzy jako osłonę ust. Łukasz wygląda naprawdę groźnie. „Z gazików można zrobić doskonałe klapki na oczy!”. Marcel zaczyna je wycinać nożyczkami. „Teraz będziesz duchem mumio-kowbojo-pirata!”, śmieje się głośno. „Myślisz, że z jednorazowych rękawiczek będą dobre bomby wodne?”, pyta Łukasz trochę niewyraźnie przez chustę na twarzy. „To by była zabawa!”





W chwili gdy Marcel wyciąga przylepiec z torby i zastanawia się, komu mógłby nim zakleić buzię, Łukasz staje jak wryty. Wytrzeszcza oczy wpatrując się w jeden punkt nad szkolnymi drzwiami. Marcel podnosi głowę, zauważa to, co Łukasz i blednie. „Widzisz to co ja?“, szepcze Łukasz do swojego przyjaciela. Marcel jest w stanie jedynie kiwnąć głową. Nad szkolnymi drzwiami unosi się duch. Ale nie jest to duch dobry i miły! O nie! To olbrzymi, nadęty duch o wściekłym obliczu. Z szeroko rozłożonymi ramionami zbliża się do dzieci. Wtedy ze szkoły wychodzi nauczycielka. Widzi swoich dwóch uczniów w przebraniu. „Czy was opuściły wszystkie dobre duchy?“. I już chce zacząć strofować chłopców i wyjaśniać im, że nie wolno marnować cennego materiału opatrunkowego, gdy nagle zauważa ich miny. Łukas i Marcel stoją nadal przerażeni, jakby wcale nie zauważyli nauczycielki. „Co z wami? Zobaczyliście ducha?“. Obaj przerażeni spoglądają na swoją nauczycielkę. „Skąd Pani wie?“, szepcze Marcel. Nauczycielka zaczyna się uśmiechać – domyśla się, który duch ukazał się chłopcom i wie także, dlaczego wyglądał na tak strasznie złego. Ponieważ nawet takie dobre duchy jak Ratowniczek, mogą stać się bardzo złe. Czy wiesz dlaczego?



Tym możesz pomóc!



| | | |
|---|--|-----------------------------------|
|  | gaza opatrunkowa gaziki czysta chusteczka higieniczna | do osłonięcia |
|  | przylepiec bandaż z gazy chusta trójkątna | do umocowania |
|  | plaster z opatrunkiem opatrunek osobisty | do osłonięcia i umocowania |
|  | koc wełniany koc ratunkowy | do ogrzania i położenia |
|  | woda | do obmycia i ochłodzenia |
|  | mydło czysta woda | do dezynfekcji/ przemycia rany |
|  | nożyczki | do cięcia |
|  | rękawiczki jednorazowe | do ochrony |



Ile razy przedmioty przedstawione poniżej
powtarzają się na rysunku?

